

RE - 7, 10

Dnia 6. 07. 81 r.

NK

R A D I O E C H O

=====

- wydanie ni poranne -

- 1. Po wyborach w "Solidarności" bydgoskiej - taśma WS
- 2. Po wyborach w "Solidarności" toruńskiej - taśma EG
- 3. Rozmowa z delegatem na Zjazd - rozmowa NK
- 4. Przegląd prasy + sport - tekst WS

Realizator:

W dzisiejszej, poniedziałkowej prasie dominują sprawozdania z dwóch wydarzeń, które przez ostatnie trzy dni przykuwały naszą uwagę: z kolejnego posiedzenia sejmu PRL i walnych zebrań delegatów NSZZ Solidarność regionu bydgoskiego i toruńskiego.

"Ojczyzna w potrzebie" - stwierdzają posłowie podczas debaty. Potrzebny jest konstruktywny, mądry, oparty o twarde realia, program wychodzenia z kryzysu. Czy tym programem może zostać nowa wersja projektu reformy gospodarczej przygotowana na kolejnym posiedzeniu Komisji ds. Reformy Gospodarczej. Gazeta Pomorska nazywa ów projekt "Konstytucją dla gospodarki", zaś redaktor Ryszard Buczek zastanawia się jak szybko może zostać taka reforma zastosowana.

"Prace nad pakietem ustaw decydujących dla powodzenia reformy są na tyle zaawansowane, że całkiem realne staje się przyspieszenie jej realizacji o rok w stosunku do założeń pierwotnych - a więc na przełomie lat 1981-1982.- czytamy w tekście reformę znacznie szybciej? Do tak optymistycznego wniosku skłania autora publikacji - Ryszarda Buczka - znaczne przyspieszenie i zaawansowanie prac nie tylko nad samą ustawą o kierunkach reformy gospodarczej ale także dynamiczne działania w drugim nieodzownym nurcie - porządkowania aktów prawnych i ustaw dotyczących naszej gospodarki.

Ównocześnie gazeta pomorska przynosi dzisiaj interesujące wypowiedzi członków partii i delegatów na IX nadzwyczajny zjazd w trwającej gorącej, przedzjazdowej dyskusji.

W Ilustrowanym kurierze polskim zwracam uwagę na wywiad z zastępcą dyrektora Przedsiębiorstwa upowszechniania prasy i książki Ruch - Piotrem Urbanem o systemie reglamentacji papierosów w naszym województwie. Rozmowa nosi niezbyt optymistyczny, na najbliższą przyszłość tytuł - jak się nie ma co się lubi - to się pali to, co jest...

I na zakończenie apel Ilustrowanego kuriera do osób pragnących nieść pomoc młodzieży ogarniętej narkomanią:

Lekarze specjaliści mocną akcentują fakt, że w pierwszej fazie leczenia narkomanów niezbędna jest fachowa pomoc medyczna, później natomiast bardzo

~~Ważne~~ potrzebna jest zwykła ludzka dobrość i życzliwość. Chodzi więc o bezpośredni kontakt, o szczerą rozmowę, a w tym celu posiadanie szerszej wiedzy pedagogicznej nie jest konieczne.

Zgłoszenia ludzi do tej woli w redakcji Ilustrowanego Kuriera Polskiego listownie i telefonicznie.

I tyle w przeglądzie dzisiejszej prasy.